Jędrzejczyk, Konrad Jacek

Próba opracowania przez Polskie Towarzystwo Krajoznawcze (1906-1950) "Słownika geograficznego ziem polskich i krajów historycznie z Polską związanych"

Analecta 17/1-2(33-34), 103-119

2008

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Konrad Jacek Jędrzejczyk

PRÓBA OPRACOWANIA PRZEZ POLSKIE TOWARZYSTWO KRAJOZNAWCZE (1906–1950) *SŁOWNIKA GEOGRAFICZNEGO ZIEM POLSKICH I KRAJÓW HISTORYCZNIE Z POLSKĄ ZWIĄZANYCH*

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze zostało założone w 1906 roku w Warszawie. Swoją działalność prowadziło w latach 1906–1950. Początkowo zasięgiem jego działania został objęty cały zabór rosyjski, a po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku, cały obszar II Rzeczypospolitej. Tak duży zasięg działania osiągnięto dzięki zakładaniu oddziałów terenowych i ochotnej współpracy wielu społeczników, a także młodzieży szkolnej. Ze względu na zmienne uwarunkowania polityczne Towarzystwo funkcjonowało używając trzech nazw: do 1918 roku – Towarzystwo Krajoznawcze, od 1919 do 1929 i od 1934 do 1950 roku – Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, oraz w latach 1929–1934 – Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze. W 1950 roku zostało rozwiązane, a jego majątek połączono z majątkiem Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego tworząc – obecnie istniejące – Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze[1].

W omawianym Towarzystwie nie zajmowano się wyłącznie turystyką czy krajoznawstwem, ale prowadzono również działalność naukową, szczególnie od 1906 do 1918 roku, kiedy kraj rozdarty był zaborami i na naszych ziemiach toczyły się działania wojenne. Brakowało wówczas polskich placówek naukowych i dlatego istniejące rodzime stowarzyszenia podejmowały się organizacji życia naukowego. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku sytuacja ta uległa zmianie. Restytuowano dawne uniwersytety oraz powstały nowe. Zawiązało się

szereg różnorodnych placówek prowadzących badania naukowe. Nie wszystkie z dotychczasowych stowarzyszeń zaprzestały wówczas pracy naukowej.

Prowadząc badania archeologicznej działalności Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego natrafiłem na informacje o słowniku geograficznym, który przy wydatnej pomocy ówczesnej elity naukowej miał być opracowany – w całości – przez członków niniejszego Towarzystwa.

Celem *Słownika Geograficznego Ziem Polskich i krajów historycznie z Polską związanych* było podanie wyczerpujących wiadomości o każdej miejscowości w Polsce[2]. Pomysł oraz przebieg realizacji prac nad tym wydawnictwem są mało znane i nie doczekały się jeszcze kompleksowej publikacji, dlatego warto przybliżyć znane fakty, związane z opracowywaniem i publikowaniem haseł *Słownika...*[3].

Potrzeba nowego opracowania, uwzględniająca istniejący zasięg granic Polski, narodziła się u schyłku lat dwudziestych XX wieku w kręgu działaczy Towarzystwa. Poprzedni *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego* opracowany przez Filipa Sulimierskiego, Bronisława Chlebowskiego i Władysława Walewskiego wydany w latach 1880–1904 zaczęto uważać za nieaktualny ze względów naukowych i praktycznych.

Genezy nowego słownika geograficznego ziem polskich należy upatrywać w działaniach Komitetu Organizacyjnego I Ogólnopolskiego Kongresu Krajoznawczego, który odbył się w Poznaniu 12 i 13 lipca 1929 roku. Sprawę słownika geograficznego wysunął Aleksander Maciesza z Płocka[4], który referował projekt na Kongresie na posiedzeniu Sekcji III[5]. Postulował powierzyć wydawanie słownika geograficznego – jednemu z głównych pomysłodawców – Polskiemu Towarzystwu Krajoznawczemu. Argumentował to faktem, że Towarzystwo miało o wiele lepszą orientację w stosunkach społecznych, gospodarczych i ludnościowych na ziemiach polskich niż działające wówczas organizacje geograficzne[6]. Twierdził również, że praca nad nowym słownikiem geograficznym powinna przyczynić się do pobudzenia ruchu krajoznawczego.

Na I Kongresie zaplanowano powołanie specjalnej struktury działającej w Polskim Towarzystwie Krajoznawczym, która miała skupić zainteresowanych pracą nad słownikiem.

Uczestnicy I Ogólnopolskiego Kongresu Krajoznawstwa najpierw w referatach, a następnie w dyskusji twierdzili wprost, że poprzedni *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego* opierał się na przestarzałych, w dużej części błędnych, danych statystycznych oraz nie uwzględniał opracowań z całego niemal pięćdziesięciolecia[7].

Zapotrzebowanie na nowy słownik geograficzny ziem polskich było duże, bowiem cały I Kongres został zdominowany przez tę tematykę. Informacje i postanowienia dotyczące zaplanowanego nowego przedsięwzięcia badawczego

i wydawniczego można uzyskać z odezwy Rady Głównej Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego[8] wydanej po Kongresie, a opracowanej przez Stanisława Arnolda[9]:

„[...] «Słownik Geograficzny» tego typu jest niezbędny dla każdego, kto chce poznać Polskę i najdrobniejsze komórki jej życia, jest potrzebny w każdym dziale pracy politycznej, kulturalnej i gospodarczej. Muszą z niego korzystać władze polityczne, administracyjne i samorządowe, szkoły wszelkich typów, nauka, prasa, organizacje gospodarcze i społeczne, instytucje kulturalno-oświatowe, wreszcie – organizacje turystyczno-sportowe. Z tego też powodu musi on zawierać informacje ścisłe, dokładne, wyczerpujące, musi dać odpowiedź na możliwie największą ilość kwestyj, dotyczących Polski i życia na jej ziemiach."[10].

Zabiegając o realizację pierwszej z siedemnastu uchwał I Ogólnopolskiego Kongresu Krajoznawczego, która dotyczyła nowego słownika geograficznego ziem polskich, ówczesny wiceprezes Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego – Aleksander Patkowski – zwrócił się oficjalnie do przedstawiciela uniwersyteckiej katedry geografii historycznej w Warszawie – Stanisława Arnolda o opracowanie programu naukowego, organizacyjnego i finansowego wydawnictwa[11].

Zasady opracowania słownika, w formie ankiety, przedstawiono zainteresowanym wydziałom polskich uniwersytetów i wszystkim towarzystwom naukowym w czerwcu 1930 roku[12]. Cały program prac nad nowym słownikiem złożono, w postaci memoriału w dniu 25 listopada 1929 roku w Dyrekcji Funduszu Kultury Narodowej do Prezesa Rady Ministrów. Następnie Rada Główna Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego określiła *Zasady Opracowania Słownika Geograficznego Ziem Polskich*[13], w których zapisano, że nowe wydawnictwo nie powinno być przedrukiem – z ewentualnymi poprawkami – dawnego *Słownika Geograficznego Królestwa Polskiego*. Natomiast całość przedsięwzięcia powinna być zrealizowana od nowa i wykonana w określonym czasie.

Według projektu przyjętego przez Radę Główną Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego wydawanie nowego słownika miało być rozłożone na 18 lat[14]. Trzy pierwsze lata przeznaczono na prace przygotowawcze, zaś w pozostałych piętnastu miały się ukazywać co roku kolejne tomy słownika. Jego objętość miała się wahać w granicach czterdziestu ośmiu do pięćdziesięciu arkuszy każdy.

Dalsze informacje na temat przygotowań i prac związanych z wydawaniem *Słownika Geograficznego Państwa Polskiego i Ziem historycznie z Polską związanych* pochodzą z rubryk sprawozdawczych czasopisma „Ziemia".

W 1930 roku informowano, że Rada Główna Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego rozesłała ankietę do zainteresowanych opracowaniem nowego słownika, a szczególnie do dawnych współpracowników *Słownika Geograficznego Królestwa Polskiego*[15].

Na ankietę otrzymano wiele odpowiedzi. Do Towarzystwa napłynęły opinie instytucji naukowych oraz pojedynczych naukowców[16]. Stosunkowo ważne było zdanie Kazimierza Króla, który pomagał w przygotowaniu poprzedniego *Słownika Geograficznego Królestwa Polskiego* i znał osobiście jego redaktorów. W czasopiśmie „Ziemia" zamieszczono jego uwagi i cenne rady dotyczące organizacji i spraw technicznych, a skierowane do wydawców nowego Słownika...[17].

W dniu 14 grudnia 1930 roku ukonstytuowała się Rada Redakcyjna Słownika Geograficznego skupiająca przedstawicieli polskich uniwersytetów i towarzystw naukowych[18]. Następnie 22 marca 1931 roku Rada Redakcyjna wyłoniła Komitet Redakcyjny, do którego weszli wybitni przedstawiciele ówczesnego świata nauki: prof. dr Eugeniusz Romer (1871–1954) geograf i kartograf – przewodniczący; prof. dr Cezaria Baudouin de Courtenay Jędrzejewiczowa (1885–1967) etnolog, etnograf; prof. dr Franciszek Bujak (1875–1953) historyk; prof. dr Bolesław Hryniewiecki (1875–1963) botanik; prof. dr Stanisław Małkowski (1889–1962) mineralog i petrograf; prof. dr Kazimierz Nitsch (1874–1958) językoznawca; prof. dr Stanisław Pawłowski (1882–1940) geograf; prof. dr Władysław Semkowicz (1878–1949) historyk; prof. dr Jerzy Smoleński (1881–1940) etnograf; Edward Szturm de Sztrem (1885–1962) demograf i statystyk[19]; doc. dr Bogdan Zaborski (1901–1985) geograf.

Na Redaktora naczelnego powołano prof. dr Stanisława Arnolda – profesora geografii historycznej na Uniwersytecie Warszawskim, który w Polskim Towarzystwie Krajoznawczym piastował funkcję członka Rady Głównej.

Prace związane ze *Słownikiem*... prowadzono przez cały 1931 rok. Na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Rady Głównej Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w dniu 26 listopada 1931 roku zatwierdzono regulamin Komisji Słownika Geograficznego, który obejmował zakres i wykonanie postanowień Rady Głównej z dnia 23 października 1931 roku.

W ramach współpracy Polskie Towarzystwo Krajoznawcze przekazało w depozyt Redakcji *Słownika*... pisemne materiały krajoznawcze ze swojej Biblioteki. W grudniu 1931 roku na posiedzeniu Komitetu Redakcyjnego dyskutowano nad układem wydawnictwa i zastanawiano się, czy przyszły *Słownik*... powinien mieć układ regionalny czy alfabetyczny[20]. Ostatecznej decyzji nie podjęto. Poruszono również sprawę zasięgu terytorialnego oraz przedyskutowano ogólne zasady kwestionariusza do badań terenowych.

Rozpoczęto także prace nad kartoteką nazw miejscowych, która 15 listopada 1931 roku objęła ponad dwieście tysięcy kartek uporządkowanych według skorowidza miejscowości Głównego Urzędu Statystycznego[21]. Jednocześnie przystąpiono do wykonania kartoteki nazw występujących na mapach opracowanych przez Wojskowy Instytut Geograficzny. Następnie rozpoczęto weryfikację nazw ujętych we wcześniejszym *Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego*

oraz nazw zawartych w wydawnictwach niemieckich i rosyjskich, które dotyczyły ziem polskich.

Pod koniec 1931 roku we wszystkich województwach przystąpiono do organizacji Redakcyjnych Komisji Regionalnych[22]. Wkrótce prace rozpoczęły dwie komisje terenowe. Regionalna Komisja Wołyńska zaczęła gromadzić materiały z właściwego jej województwa wołyńskiego i Komisja Regionalna w Toruniu, która podjęła się opracowania terenu całego Pomorza. Stosunkowo dobrze znane są informacje o pracach Komisji Regionalnej w Toruniu. W jej ramach zostały powołane podkomisje dla poszczególnych okolic: Torunia, Grudziądza, Pelplina i Gdańska. Kierownictwo Komisji Regionalnej objęli: ks. Władysław Łęga (prezes), Zygmunt Mocarski[23] – dyrektor Książnicy im. Kopernika i Roman Lutman[24]. Spośród wymienionych podkomisji dwie – gdańska i toruńska – z początkiem grudnia 1931 roku rozpoczęły, zgodnie z zaleceniami Centrali, swoje prace badawcze. Teren północnej Polski (Gdańsk i okolice, również tereny historycznie związane z Polską na tak zwanym „pruskim" Pomorzu) objęła podkomisja gdańska (właściwie określana podkomisją gdańsko-gdyńską). Podkomisja toruńska zajęła się wszystkimi, oprócz grudziądzkiego, powiatami leżącymi na prawym brzegu Wisły. W fazie organizacji znajdowały się jeszcze podkomisja grudziądzka i pelplińska.

Dużo czasu zajęła Komitetowi Redakcyjnemu sprawa ustalenia treści przyszłego słownika. Dawny słownik geograficzny F. Sulimierskiego i B. Chlebowskiego zawierał artykuły o bardzo różnej treści i charakterze. Obok artykułów bardzo szczegółowych odnoszących się do mniejszych miejscowości, były artykuły dotyczące miejscowości o wiele ważniejszych, a zawierające bardzo skąpy materiał informacyjny (czasami ograniczający się do kilku danych statystycznych). Wynikało to z metody pracy, jaką w tym wydawnictwie stosowano. Opierano się wówczas na pracownikach terenowych, przesyłających opracowania do redakcji w drodze korespondencji. Taki system opracowywania dawał przewagę artykułom, które odzwierciedlały zainteresowania osobiste autorów lub ich własne wiadomości, co utrudniało ujednolicenie formy opracowań wszystkich miejscowości.

Komitet Redakcyjny nowego *Słownika...* uznał, że równomierność informacyjna jest konieczna. Za pożądane uznano też wprowadzenie gradacji w opracowaniu poszczególnych haseł (zależnie od znaczenia społecznego, gospodarczego lub kulturalnego danej miejscowości). Stąd też ważną dla zestawienia informacji o poszczególnych miejscowościach była kwestia schematu. Znalazł on swój wyraz w *Kwestionariuszu*, który miał służyć zbieraniu informacji o poszczególnych miejscowościach w terenie, a także ustalaniu treści poszczególnych artykułów.

Właściwa praca badawcza nad *Słownikiem...* została zaprojektowana i wdrożona w ten sposób, że poszczególne powiaty, opracowywanego obszaru Polski, zostały podzielone na najmniejsze jednostki terenowe – parafie. Zbieranie materiałów w tych podstawowych komórkach spoczęło na miejscowych członkach Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego i innych zaproszonych do współpracy osobach[25]. Informacje gromadzono zgodnie z wytycznymi *Kwestionariusza*. Badacze terenowi przesyłali zebrane materiały do podkomisji, a stąd po opracowaniu trafiały one do Komisji Regionalnej. Ta, po ich opracowaniu, przesyłała je do Komisji Redakcyjnej w Warszawie.

Kwestionariusz był podstawowym narzędziem do prowadzenia badań w terenie. Pozyskiwanie wiadomości archeologicznych do Kwestionariusza wynikało z ustaleń punktu ósmego i dziewiątego *Zasad Opracowania Słownika Geograficznego Ziem Polskich*[26]. Punkt ósmy wyraźnie precyzował, że: „Wszystkie dane, podane przy poszczególnych nazwach, będą sporządzone na podstawie kwestionariusza, ustalonego z góry przez Komitet Redakcyjny"[27]. Natomiast punkt dziewiąty klasyfikował typ danych będących przedmiotem zainteresowań badaczy zajmujących się *Słownikiem...*: „Kwestionariusz ten dla osad i terytoriów uwzględni dane: [...] geograficzne, geograficzno-historyczne, archeologiczne, administracyjne i kościelne, komunikacyjne, statystyczne, kulturalne, artystyczne, wreszcie turystyczne."[28].

W punkcie dziesiątym *Zasad Opracowania Słownika Geograficznego* wyraźnie wskazywano, że wszystkie dane powinny być opracowane naukowo i oparte na źródłach oraz literaturze monograficznej. Każde hasło miało być opatrzone bibliografią.

Kwestionariusz klasyfikował informacje ze względu na stopień ważności. W związku z tym zawierał punkty, które należało opracować obowiązkowo oraz punkty nieobowiązkowe, rozszerzające zakres haseł.

Komitet Wykonawczy Rady Głównej Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego na posiedzeniu 29 stycznia 1932 roku przyjął pierwszy preliminarz budżetowy Biura Redakcyjnego *Słownika...*[29] w wysokości 29 845 złotych i 12 groszy[30]. Wprowadzono także instrukcje obowiązujące delegatów Towarzystwa do Komitetu i Rady Redakcyjnej *Słownika...* .

Dnia 14 lutego 1932 roku na posiedzeniu Komitetu Redakcyjnego i Rady Redakcyjnej pod przewodnictwem E. Romera, w siedzibie Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, przyjęto sprawozdanie organizacyjno-finansowe za rok 1931. Wprowadzono zmiany regulaminowe, ustalające nowy porządek organizacyjny[31]. Kontynuowano niedokończoną dyskusję, dotyczącą układu *Słownika...*. Postanowiono na próbę, w ciągu półrocza, opracować zgromadzony materiał z województw: pomorskiego oraz wołyńskiego i po zebranych doświadczeniach

zadecydować ostatecznie, czy *Słownik...* ma być wydawany alfabetycznie, obejmując całą Polskę, czy też kolejno województwami. Należy zaznaczyć, że cała Rada Główna Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego – wraz z Redaktorem naczelnym – stała na stanowisku wydawania *Słownika...* województwami według nowego podziału administracyjnego. Uzasadnieniem takiego stanowiska były przede wszystkim istniejące warunki organizacyjne oraz pośrednio finansowe. Na posiedzeniu omówiono również Kwestionariusz do badań terenowych. Rozwiązano także sprawę zasięgu terytorialnego wydawnictwa. *Słownik...* miał objąć:

> „1) Polskę dzisiejszą oraz terytoria znajdujące się poza Polską, posiadające przynajmniej 5 % ludności polskiej, 2) terytoria na zachodzie, sięgające granicy Polski Bolesława Krzywoustego z r. 1138, na wschodzie i północy, pokrywające się z granicą Polski z r. 1772, 3) ziemie między granicą 1772 a największą granicą Państwa Polskiego z w. XVII, 4) ziemie znajdujące się poza powyższemi granicami, a będące kiedykolwiek związane z Polską."[32].

Plan Redakcji zmierzał w kierunku, aby wydawnictwo zaczęło się ukazywać od roku 1935, całość zaś planowano ukończyć na 25-lecie restytucji Państwa Polskiego. W celu sprawniejszej realizacji przedsięwzięcia ogłoszono drukiem w wydawnictwie „Polska Oświata Pozaszkolna" (w numerze 1 z 1932 roku) instrukcje dla zbierania nazw geograficznych oraz Kwestionariusz do badań terenowych. Natomiast „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego" (numer 12 z 1931 roku) podawał informacje z Lwowskiej Komisji Regionalnej w sprawie zbierania nazw. Z kolei „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego" (numer 1 z 1932 roku) zamieścił okólnik Kuratora w sprawie pomocy w pracach Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego nad *Słownikiem...* .

W kwietniu 1932 roku Redakcja *Słownika...* przystąpiła do pracy na terenie województwa pomorskiego oraz Prus Wschodnich. Zgodnie z wytycznymi zreformowanego procesu opracowywania materiałów zrezygnowano z przekazywania danych do Komisji Regionalnych. Funkcje tych ostatnich miały ograniczać się jedynie do wskazywania odpowiednich osób do prowadzenia badań. Nowy schemat organizacji badań nad *Słownikiem...* przewidywał pracę pod przewodnictwem Redaktora naczelnego – Stanisława Arnolda, który kierowałby następującymi sekretariatami Biura Redakcyjnego: administracyjnym, techniczno-organizacyjnym, redakcyjnym, księgowym, naukowym i prac regionalnych.

Nad postępem prac czuwał Komitet Redakcyjny. Zgodnie z nową formą organizacyjną w kwietniu 1932 roku dziesięć osób z personelu Biura Redakcyjnego zostało przeszkolonych pod względem językowym. W maju badacze ci przystąpili do pracy w terenie – w charakterze instruktorów – przy zbieraniu nazw i opracowywaniu miejscowości. Obszar województwa pomorskiego, zgodnie ze

schematem badań terenowych, został podzielony na parafie. Do pracy przystąpiło pięciuset badaczy, którzy zostali wyznaczeni przez Komisję Regionalną Toruńską. Na każdego instruktora z Biura Redakcyjnego przypadło po pięćdziesiąt osób miejscowych, które zostały wyposażone w Kwestionariusz i kopertę wraz ze znaczkiem pocztowym. Badacze terenowi przesyłali pocztą do Redakcji w Warszawie zebrane materiały.

Analogiczną pracą zamierzano objąć wkrótce teren województwa wileńskiego. Sama Redakcja *Słownika*... otrzymała wiosną 1932 roku zasiłek od państwa na swoje zadania w wysokości pięciu tysięcy złotych[33].

W pierwszych dniach listopada 1932 roku Redakcja *Słownika*... mogła się poszczycić pełnym zebraniem materiałów źródłowych z terenu Pomorza choć niepełnym ich opracowaniem w ostatecznej formie[34]. Ten optymizm pozwolił Redakcji rokować, że wydawnictwo zacznie ukazywać się od stycznia 1934 roku w miesięcznych odstępach.

Zebranie Komitetu Redakcyjnego w dniu 27 listopada 1932 roku było poświęcone omówieniu wykonanej dotychczas pracy[35]. Na posiedzeniu, pod przewodnictwem Eugeniusza Romera obecni byli: Franciszek Bujak, Kazimierz Nitsch, Władysław Semkowicz, Bogdan Zaborski i Stanisław Małkowski. Ze strony Rady Głównej Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego: Aleksander Patkowski, Regina Danysz Fleszarowa i Michał Siwak.

Redaktor naczelny – Stanisław Arnold przedstawił wówczas sprawozdanie organizacyjno-naukowe, w którym mówił o zebraniu około trzech tysięcy nazw miejscowych oraz tysiąca dziewięciuset dziewięćdziesięciu trzech opisów miejscowości na podstawie Kwestionariusza. Sprawozdanie przyjęto i Komitet Redakcyjny wraz z Redaktorem naczelnym wystosował pismo do Kuratora Okręgu Szkolnego Poznańskiego – Michała Pollaka.

Z lektury tego pisma można wywnioskować, że spory wysiłek w gromadzenie materiałów do *Słownika*... włożyli inspektorzy szkolni i nauczyciele, którzy zgodnie z okólnikiem Kuratora z dnia 10 lutego 1932 roku numer 0-2775/32 podjęli wówczas współpracę. Rada Główna Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, Komitet Redakcyjny i Redaktor naczelny składając podziękowania Kuratorowi Okręgu Szkolnego Poznańskiego wyraźnie podkreślili sumienną i rzetelną pracę nauczycieli przy zbieraniu materiałów źródłowych do *Słownika*... . Wynikiem tej współpracy było dziewięćdziesiąt osiem procent nadesłanych w określonym terminie odpowiedzi na *Kwestionariusz*[36].

Na posiedzeniu przyjęto również postulat, aby wydawnictwo *Słownika*... uwzględniało najnowszy podział administracyjny Polski i historyczny podział administracyjny sprzed 1772 roku. Granice historycznego podziału planowano uwzględnić w odsyłaczach do danego tomu, zaś opisy zamieszczać w ramach nowego, obowiązującego w 1932 roku podziału administracyjnego.

Całość wydawnictwa *Słownika Geograficznego Ziem Polskich i krajów historycznie z Polską związanych* obliczono na siedem, względnie osiem tomów po czterdzieści osiem arkuszy druku każdy. Wydawanie zaplanowano w odstępach miesięcznych, rozpoczynając od stycznia 1934 roku. Jako pierwszy miał być wydany tom z opisami Pomorza oraz terenami związanymi historycznie z województwem pomorskim. Następny powinien objąć województwo wołyńskie.

Na zebraniu zatwierdzono także uzgodniony z Radą Główną Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego budżet Redakcji na rok 1933 w wysokości 29 003 złotych i 24 groszy oraz sporządzono preliminarz budżetowy (wydawniczy) na rok 1934 zamykający się sumą 96 400 złotych.

Praca związana z porządkowaniem Kwestionariuszy zajęła Redakcji Słownika cały rok 1933. Natomiast w terenie nad zbieraniem informacji do *Słownika...* pracowały następujące oddziały Towarzystwa: bydgoski, łowicki, pawłowski, skierniewicki, sochaczewski, toruński, tucholski i włocławski[37]. Na posiedzeniach Komitetu Wykonawczego Rady Głównej Towarzystwa w dniach 13 i 17 października 1933 roku podjęto decyzję o wydaniu pierwszych zeszytów nowego *Słownika...*[38].

Kolejne ważne decyzje zapadły na zebraniu Komitetu i Rady Redakcyjnej *Słownika...* 24 marca 1934 roku[39]. Redaktor naczelny złożył sprawozdanie z prac wykonanych w ciągu ostatniego półrocza i przedstawił próbną stronę druku *Słownika...* . Druk wykonano w Drukarni Artystycznej w Warszawie. Próbna strona wydruku obejmowała dwie szpalty, z których każda miała około sześćdziesięciu pięciu wierszy. Nowy *Słownik* ... nie mógł ograniczać się tylko do samych artykułów. Postanowiono, że w zakres materiału kartograficznego wejdą mapy fizjograficzne danych regionów, szkice oraz diagramy (obrazujące cechy typowe poszczególnych elementów i zjawisk geograficznych), mapy przedstawiające rozwój terytorialny i podziały administracyjne (dawne i aktualne w roku wydania), plany miast i historyczne plany większych miast, ponadto ich herby oraz ilustracje (w rozmiarze 3 cm×4 cm) przedstawiające poszczególne zabytki sztuki, krajobrazy, ważniejsze obiekty omawiane w artykułach.

Na zebraniu został również zaproponowany nowy *Kwestionariusz* do artykułów poświęconych miastom i powiatom. Jednocześnie ustalono, że artykuł dotyczący całego województwa pomorskiego będzie przygotowany przez kilku fachowców, którzy opracują poszczególne działy[40]. Artykuł ten miał się zamknąć w objętości około trzech arkuszy.

Wobec konieczności dostosowania *Słownika...* do nowego podziału administracyjnego kraju oraz w związku z uwzględnieniem w opracowaniu materiałów dostarczonych przez Główny Urząd Statystyczny ukazanie się pierwszego zeszytu przesunięto na styczeń 1935 roku. Nastąpiło więc faktyczne przesunięcie o rok terminu realizacji zamierzenia.

W sprawozdaniu za rok 1933 wykazano w dochodach sumę 23 911złotych i 28 groszy, pochodzącą z zasiłku Funduszu Kultury Narodowej, a w wydatkach kwotę 23 848 złotych i 61 groszy. W dyskusji nad sprawozdaniem Redaktora naczelnego pojawiła się kwestia nazw miejscowości, zakresu i rozmiaru opisów, strony graficznej wydawnictwa oraz układu i treści Kwestionariusza do opisu miast i powiatów. W toku dyskusji postanowiono także, że podczas Międzynarodowego Kongresu Geograficznego w Warszawie, organizowanego w dniach 23–31 sierpnia 1934 roku, obok prospektu *Słownika...* urządzona będzie wystawa ilustrująca charakter wydawnictwa, jego program i obecny stan prac[41].

Na posiedzeniu w marcu 1934 roku podjęto jeszcze szereg ważnych ustaleń. Rada Redakcyjna zatwierdziła sprawozdanie z całokształtu czynności w roku 1933. Omówiono charakter współpracy Rady *Słownika...* z Głównym Urzędem Statystycznym. Wystosowano petycję do Głównego Urzędu Statystycznego z prośbą o uwzględnienie pracowników naukowych w składzie Komisji Głównej Urzędu Statystycznego, ustalającej nazwy miejscowości. Powołano także specjalną Komisję przy Komitecie Redakcyjnym, której zadaniem było opracowanie zasad ustalania nazw. W skład nowo powołanej Komisji weszli: Franciszek Bujak, Kazimierz Nitsch i Władysław Semkowicz.

Na czternastym z rzędu Międzynarodowym Kongresie Geograficznym w Warszawie, zorganizowanym pod koniec sierpnia 1934 roku, Komitet i Rada Redakcyjna *Słownika...* przygotowały specjalne stoisko, na którym informowano o programie i toku prac wydawnictwa[42]. Zademonstrowano także, na specjalnie przygotowanej mapie, zasięg terytorialny *Słownika...*, a także wykresy organizacyjne, granice najnowszych podziałów gminnych na Pomorzu oraz mapę osadnictwa pomorskiego w Średniowieczu. W osobnych odbitkach kolportowano opracowanie kapitana Stanisława Czarneckiego zatytułowane: *Dawny i Nowy Słownik Geograficzny* w tłumaczeniu na języki: angielski i francuski oraz pracę Janiny Gruszeckiej: *Le Nouveau Dictionnaire Géographique de la Pologne*.

W 1935 roku zmieniła się organizacja Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Rada Główna została zastąpiona Zarządem Głównym, który zapoczątkował dalszą reorganizację. Powołano wówczas dwie duże komisje: Komisję do Spraw Turystycznych i Komisję do Spraw Krajoznawczych. W skład tej ostatniej weszły trzy dotychczasowe mniejsze komisje: Komisja Muzealna pod przewodnictwem Włodzimierza Antoniewicza[43], Komisja Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej pod kierownictwem Leopolda Węgrzynowicza i Komisja Wydawnicza pod kierunkiem Juliana Krzyżanowskiego. Po reorganizacji rzeczywistą kontrolę nad pracami związanymi ze *Słownikiem...* sprawowała Komisja Wydawnicza, która również czuwała nad sprawami wydawania czasopism Towarzystwa.

W tym samym roku pracownicy naukowi Biura Redakcyjnego *Słownika...* przeprowadzili badania terenowe, mające na celu dokładne zarejestrowanie wszystkich nazw miejscowych i zapisanie ich właściwego brzmienia w celu należytego opracowania tych nazw pod względem lingwistycznym. Pracownicy Biura Redakcyjnego przeszli „wzdłuż" i „wszerz" przez całe województwo pomorskie, zatrzymując się w ustalonych miejscowościach i spisując ich nazwy w promieniu od 6 do 10 kilometrów na podstawie relacji tutejszej ludności. W ten sposób uzyskano także spisy miejscowości znajdujące się w materiałach historycznych poszczególnych parafii.

Niezależnie od powyższej pracy Redakcja przygotowała schematyczne zestawienie treści odnoszące się do monografii miast oraz powiatów, występujących na terenie województwa pomorskiego. Schematy te nie miały służyć do zbierania materiału, tak jak to miało miejsce z Kwestionariuszem ogólnym, lecz miały być podstawą dla opracowań przygotowanych przez pracowników indywidualnych, zaproszonych przez Redakcję. Wyjątek zrobiono tylko dla opracowania własności państwowej na Pomorzu, mianowicie zwrócono się z oddzielnym kwestionariuszem do poszczególnych nadleśnictw celem uzyskania wiadomości o lasach i państwowej gospodarce leśnej na Pomorzu. Wszystkie pozostałe informacje opracowywane były na podstawie publikacji specjalnych.

Niezależnie od powyższych prac zostały ustalone zasady dotyczące objaśnień językowych i informacji opisowo-geograficznych dla poszczególnych miejscowości.

Informowano o ukończeniu prac nad porządkowaniem kartoteki miejscowości, która ze stosownymi odsyłaczami objęła wszystkie miejscowości województwa pomorskiego z wyjątkiem miast.

W końcu marca 1936 roku ukazał się Prospekt *Słownika...*, opracowany na podstawie materiałów przygotowanych na Kongres Geograficzny (w 1934 roku) oraz zebranych materiałów. W Prospekcie poinformowano, że wydawnictwo *Słownika Geograficznego Państwa Polskiego i ziem historycznie z Polską związanych* obejmie dziewięć tomów, zawierających po jednym lub parę województw wraz z przyległymi do nich terytoriami znajdującymi się poza granicami Państwa (historycznie z Polską związanymi). Przy układzie regionalnym przyjęto podstawę historyczną z uwzględnieniem obowiązującego podziału politycznego i administracyjnego.

Poszczególne tomy miały objąć:

Tom I. *Pomorze. Prusy.* – województwo pomorskie oraz Wolne Miasto Gdańsk, Prusy Wschodnie i Pomorze Zachodnie (w tym część tak zwanego Pogranicza).

Tom II. *Śląsk.* – województwo śląskie oraz Śląsk Cieszyński, Śląsk Opawski, Śląsk Opolski, Śląsk Dolny, Łużyce, Czechy i Morawy.

Tom III. *Ziemie Północno-Wschodnie.* – województwo wileńskie i nowogródzkie oraz Litwę, Łotwę, Estonię i Białoruś sowiecką.

Tom. IV *Polesie i Wołyń.* – województwo poleskie i wołyńskie oraz Polesie sowieckie i dawną Ukrainę wraz z Zadnieprzem i tak zwanymi Dzikimi Polami.

Tom V. *Wielkopolska.* – województwo poznańskie i łódzkie oraz część Brandenburgii i tak zwane Pogranicze.

Tom VI. *Małopolska.* – województwo krakowskie, kieleckie i lubelskie oraz Spisz, Orawę i Słowaczyznę.

Tom VII. *Ziemie Południowo-Wschodnie.* – województwo lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie oraz sowiecką część Podola, Pokucie, Ruś Podkarpacką, Siedmiogród, Besarabię, Mołdawię, Wołoszczyznę.

Tom VIII. *Mazowsze i Podlasie.* – województwo warszawskie i białostockie.

Tom IX. *Polska.* – będzie zawierał artykuły dotyczące całej Polski, w szczególności rzeki Wisły, Morza Bałtyckiego i Gór Karpat oraz uzupełnienia, a także dokładny indeks wszystkich haseł zawartych w całym wydawnictwie oraz wykaz zmian administracyjnych, wprowadzonych po rozpoczęciu druku wydawnictwa.

Ze względu na obszerność materiału planowano niektóre tomy podzielić na dwie części, zmianie także mogła ulec kolejność wydawania tomów. Każdy tom miał zawierać artykuły ogólne (opisy rozległych terytoriów) i artykuły szczegółowe (opisy poszczególnych miejscowości i obiektów geograficznych) oraz szereg map i ilustracji (zarówno w tekście, jak i na oddzielnych tablicach). Postanowiono, że *Słownik Geograficzny Państwa Polskiego...* można będzie nabyć tylko drogą prenumeraty[44].

W listopadzie 1936 roku ukazał się pierwszy zeszyt I tomu *Słownika...* obejmujący, jak wcześniej zaplanowano, Pomorze Polskie, Pomorze Zachodnie i Prusy Wschodnie. Tom miał się składać z czternastu czteroarkuszowych zeszytów (ponad 650 dwuszpaltowych stron druku), wydawanych w odstępach miesięcznych.

Planu wydawniczego nie udało się w zrealizować, bowiem wydawanie zeszytów w cyklu miesięcznym okazało się niemożliwe. Do września 1937 roku wydano cztery zeszyty *Słownika...*[45]. Kolejne dwa zeszyty wydrukowano do czerwca 1938 roku[46]. W międzyczasie pojawiły się trudności finansowe, wobec tego Redakcja zwróciła się do Funduszu Kultury Narodowej o wsparcie. Uzyskano pomoc finansową, co przyczyniło się do przyśpieszenia prac edycyjnych, powiększono także grono współpracowników *Słownika.* Dzięki temu do stycznia 1939 roku przygotowano do druku kolejnych pięć zeszytów (do numeru jedenastego) i zaczęto je wydawać.

Jednocześnie cały czas trwały prace nad II tomem obejmującym Śląsk. Na początku 1939 roku poinformowano, że Redakcja zgromadziła materiały nadesłane z terenu Śląska przez lokalnych badaczy i przystąpiła do ich opracowywania[47].

Do wybuchu wojny wydano, zaplanowane wcześniej, czternaście zeszytów I tomu *Słownika*. Planu wydawniczego jednak nie zrealizowano, bowiem hasła słownikowe czternastego zeszytu zakończyły się na miejscowości na literę „G" (miejscowość Grabocyno). Redakcja zdawała sobie sprawę, że nie zamknie I tomu *Słownika...* czternastoma zeszytami. Dlatego w zeszycie dziewiątym poinformowano, że I tom pomieści od dwudziestu do dwudziestu pięciu zeszytów. Natomiast w ostatnim wydanym przed wojną zeszycie *Słownika* napisano o dwudziestu pięciu–dwudziestu ośmiu zeszytach, z których miał składać się I tom wydawnictwa.

Po lekturze wydanych zeszytów I tomu *Słownika...* należy stwierdzić, że opracowanie zostało bardzo starannie przygotowane. We właściwej części *Słownika...*, czyli w hasłach, dążono do podania jak najdokładniejszych wiadomości o konkretnej miejscowości, jej położeniu geograficznym, uwarunkowaniach terenowych, historii, prehistorii, gospodarce oraz wielu innych aspektach. Niektóre hasła były ilustrowane stosownymi fotografiami.

Na końcu każdego tomu planowano zamieścić listę autorów i współpracowników *Słownika...* oraz wykaz ilustracji oraz map z nazwiskami ich autorów.

Należy podkreślić, że dążeniem Redakcji było publikowanie tylko wiadomości ścisłych i pewnych. Całkowicie pominięte zostały te, co do których Redakcja miała wątpliwości, a ich sprawdzanie wymagałoby zbyt wielkich kosztów lub zabrałoby zbyt wiele czasu.

W 1939 roku prace nad *Słownikiem...* przerwała wojna, natomiast po jej zakończeniu do realizacji przedsięwzięcia nie powrócono.

PRZYPISY

[1] Szczegółowe informacje na temat Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego: K. J. Jędrzejczyk, *Polskie Towarzystwo Krajoznawcze (1906–1950). Zarys dziejów*, Włocławek 2006 r.

[2] Ze względu na wybuch II wojny światowej wydano tylko czternaście zeszytów pierwszego tomu *Słownika...* .

[3] Podstawowe informacje o *Słowniku...* można znaleźć w artykułach: J. Gruszecka, *Nowy Polski Słownik Geograficzny*, „Wiadomości Historyczne", R. 1933, z. 4, s. 258–267, „Kwartalnik Historyczny", R. XLVII, 1933 r., T. II, s. 258–267; S. Czarnecki, *Dawny i nowy Słownik Geograficzny Ziem Polskich* (broszura), Warszawa 1934 r., ewentualnie „Wiadomości Służby Geograficznej", R. VII, 1933 r., nr 4, s. 391–418.

[4] Przewodniczący Kongresu – Prezes Płockiego Towarzystwa Naukowego.

[5] Sekcja III obradowała 13 lipca 1929 roku od godziny 1130 do 1300, w sali XVII (Lubrańskich) Collegium Minus Uniwersytetu Poznańskiego przy ul. Wjazdowa 2/3.

[6] *Wyciąg z protokołu obrad Pierwszego Ogólnopolskiego Kongresu Krajoznawczego w Poznaniu*, „Ziemia", R. XIV, nr 19, s. 335.

[19] W latach 1929–1939 dyrektor Głównego Urzędu Statystycznego.

[20] Posiedzenie odbyte w dniu 7 grudnia 1931 roku pod przewodnictwem prof. B. Hryniewieckiego, wzmianka w „Ziemi", T. XVII, R. 22, 1932 r., nr 1, s. 31.

[21] Tamże.

[22] Zatwierdzono następujące Komisje: Śląska w Katowicach dla województwa śląskiego (ks. kan E. Szramek – prezes, dr Wacław Olszewicz – delegat Rady Redakcyjnej); Krakowska w Krakowie dla województwa krakowskiego (prof. dr Jerzy Smoleński – prezes, prof. dr Władysław Semkowicz – delegat R. R.); Pomorska w Toruniu dla województwa pomorskiego (ks. dr Władysław Łęga – prezes); Wołyńska w Łucku dla województwa wołyńskiego (Józef Śleszyński – prezes); Poznańska w Poznaniu dla województwa poznańskiego (prof. dr Stanisław Pawłowski – prezes i delegat R. R.); Wileńska w Wilnie dla województwa wileńskiego, nowogródzkiego i poleskiego (prof. dr Cezarja Ehrenkreutzowa – prezes i delegat R. R.); Lubelska w Lublinie dla województwa lubelskiego (dr Stefan Wojciechowski – prezes); Lwowska we Lwowie dla województwa lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego (prof. dr Eugenjusz Romer – prezes, dr Józef Wąsowicz – delegat R. R.); Warszawska w Warszawie dla województw: warszawskiego, łódzkiego, kieleckiego i białostockiego (dr Regina Danysz-Fleszarowa – prezes i delegat).

[23] Zygmunt Mocarski (1894–1941), historyk książki.

[24] Skład osobowy Komisji wraz z podkomisjami podaje czasopismo „Ziemia", numer jubileuszowy, T. XVI, 1931 r., nr 23–24, s. 405–406.

[25] Do zbierania materiałów zobligowano przede wszystkim duchowieństwo i nauczycieli, choć korzystano też z pomocy młodzieży (starostowie wydawali okólniki do podległych urzędników, inspektorzy szkolni wydawali okólniki do podległych nauczycieli, również biskupi obligowali okólnikami podległych im księży).

[26] Tekst *Zasad Opracowania Słownika Geograficznego* został opublikowany w „Ziemi", T. XV, 1930 r., nr 13, s. 274–275.

[27] Tamże, s. 274.

[28] Tamże.

[29] Organ wykonawczy Komitetu Redakcyjnego, szczegółowiej o tej strukturze poniżej.

[30] *Posiedzenia i czynności Rady Głównej P.T.K.*, „Ziemia", T. XVII, R. 22, 1932 r., nr 2, s. 63.

[31] Scentralizowano prace nad *Słownikiem...* . Zatwierdzono ostatecznie Biuro Redakcyjne, którego zadaniem było zbieranie i szczegółowe opracowywanie danych do publikacji. Zrezygnowano z naukowej działalności Komisji Redakcyjnych w województwach. Funkcje Komisji sprowadzono do działań organizacyjnych przesuwając ich dotychczasowe kompetencje naukowe na Biuro Redakcyjne.

[32] *Komunikaty Rady Głównej i Oddziału Warszawskiego P.T.K.*, „Ziemia", T. XVII, R. 22, 1932 r., nr 3, s. 95.

[33] *Czynności i posiedzenia Rady Głównej P.T.K.*, „Ziemia", T. XVII, R. 22, 1932 r., nr 4–5, s. 154.

[34] Wspomina o tym K. Münnich w artykule: *Pomorze wejdzie pierwsze w Słownik Geograficzny*, „Kurier Poznański", R. XVII, 1932 r., nr 224, s. 8.

[35] *Czynności i posiedzenia Rady Głównej P.T.K.*, „Ziemia", T. XVII, R. 22, 1932 r., nr 8–9 s. 255–256. Ciekawy przypadek, bowiem o posiedzeniu Komitetu Redakcyjnego w dniu 27 listopada 1932 napisano w numerze sierpniowo-wrześniowym (8–9) z 1932 roku tj. wyprzedzając wypadki, o co najmniej dwa miesiące. Zapewne taki stan rzeczy należy upatrywać w fakcie późniejszego wydania numeru 8–9, gdzieś pod koniec 1932 roku.

[36] Tamże, s. 255.

[37] Informacja uzyskana ze sprawozdania XXVII Zjazdu Delegatów P.T.K. zamieszczonego w „Ziemi", R. XXIII, 1933 r., nr 10, s. 184.

[38] *Komunikaty Rady Głównej P.T.K.*, „Ziemia", R. XXIII, 1933 r., nr 12, s. 246.

[39] Zebraniu przewodniczył E. Romer. Obecni byli: S. Arnold – Redaktor naczelny oraz członkowie Komitetu Redakcyjnego: F. Bujak, R. Danysz-Fleszarowa, B. Hryniewiecki, K. Nitsch, S. Pawłowski, W. Semkowicz, M. Siwak i A. Patkowski.

[40] Wyszczególniono następujące działy: geograficzny, geograficzno-gospodarczy, językowy, historyczny, kulturalno-oświatowy, archeologiczny, ludoznawczy i historii osadnictwa. Dział archeologiczny miał przygotować J. Kostrzewski. „Ziemia", R. XXIV, 1934 r., nr 4, s. 84.

[41] Na wystawie przewidziano prezentację Prospektu *Słownika...* w językach: polskim, angielskim i francuskim.

[42] *Międzynarodowy Kongres Geograficzny*, «Kronika», „Ziemia", R. XXIV, 1934 r., nr 11, s. 287–288.

[43] *Sprawozdanie z działalności Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w 1935 r.*, „Ziemia", R. XXVI, 1936, nr 10–11, s. 275.

[44] Warunki prenumeraty: „1. Prenumeratę na I tom należy zgłaszać do Administracji Słownika pisemnie, ustnie lub telefonicznie, wpłacając z góry należność za 10 zeszytów w kwocie 27 zł na konto czekowe P.K.O. Słownika Geograficznego. Jeśli tom składać się będzie z więcej niż dziesięciu zeszytów – resztę należności w kwocie 2.70 zł za zeszyt należy wpłacać po ich dostarczeniu. 2. Prenumeratę można również wpłacać za każdy zeszyt oddzielnie po jego dostarczeniu, w kwocie 3 zł. Uprzednio jednak należy przesłać do Administracji Słownika podpisaną deklarację na prenumeratę całego tomu i wpłacić 6 zł, jako należność za zeszyt pierwszy i ostatni. W tym wypadku członkowie Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego korzystają z 10 % ulgi. Cena tomu po ukazaniu się całości zostanie podwyższona; jedynie dla tych, którzy zadeklarują prenumeratę następnego tomu, utrzymana będzie cena dotychczasowa. Koszty przesyłki pocztowej wliczone są w cenę prenumeraty". *Słownik Geograficzny Państwa Polskiego i ziem historycznie z Polską związanych*. Prospekt. Warszawa 1936 r.

[45] «Kronika», „Ziemia", R. XXVII, 1937 r., nr 11–12, s. 290.

[46] *XXXI Sprawozdanie...*, s. 124.

[47] *Słownik geograficzny państwa polskiego*, «Kronika», „Ziemia", R. XXIX, 1939 r., nr 1, s. 42–42.

The attempt by Polskie Towarzystwo Krajoznawcze [Polish Tourist Society] (1906-1950) to draft A geographical dictionary of the lands of Poland and of countries historically linked with Poland

SUMMARY

(goal) The author has analysed the work of members of the Polish Tourist Society [Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, PTK] conducted in the 1930s on devising *A geographical dictionary of the lands of Poland and of countries historically linked with Poland*, with the aim of assessing the contributions by particular authors and gaining knowledge of the said dictionary.

(method) Because the relevant sources have not been preserved in an adequate degree, the analysis focuses on reports in the key periodicals published by PTK: „Ziemia" [The Earth], „Przegląd Krajoznawczy" [Tourist Review], „Sprawozdania Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego" [Reports of PTK] and „Orli Lot" [Flight of the Eagle], as well as the preserved fascicules of the volume of the dictionary.

(results) The study has made it possible to ascertain the following facts: members of the PTK undertook an enormous effort, working both in libraries and, above all, in the field; they managed to enlist the cooperation of eminent scholars; enough material was collected and prepared for two volumes of the dictionary, but only an incomplete first volume was published (events of September 1939

[outbreak of World War II] caused work on the dictionary to be discontinued); as for the methodology, the entries were standardized according to a division between specific entries, more elaborate general entries (e.g. architecture, economy, etc.) and dictionary entries proper, relating to particular localities.

(conclusions) The initiative to devise the dictionary as well as the effort that went into drafting it constituted a major research and editorial effort. The editorial board, which was headed by Stanisław Arnold, and whose role was to supervise the work of many field researchers and systematize the materials that were sent in, managed to publish an incomplete first volume of the dictionary. The project exhibited a very high level of scholarship, thanks to the cooperation of major specialists in the research and editorial work on the dictionary. It is to be regretted that work on the dictionary was discontinued and not resumed after the end of World War II. This, however, was impossible because of the changed political circumstances in Poland after the war.